GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 4.

W ŚRODĘ DNIA 14. STYCZNIA 1807.

Z Wiednia d. 7. Stycznia.

J. C. K. Mość raczył pensyonowanego Porucznika, Reinharda Leyen, przez wzgląd na iego wierne i użyteczne usługi, wynieść nayłaskawiey do godności szlachectwa.

Podług wypisu z Xięgi umarłych, w stolicy Wiedniu i iey przedmieściach, wraz z szpitalami umarło 1806 roku 20,359 sosob, to iest: 5750 mężczyzn, 4036, niewiast, 5377 chłopcow i 5196 dziewcząt. — Dzieci urodziło się i ochrzszczono 10,876, to iest: 5406 chłopcow i 5470 dziewcząt. Nie żywych przyszło na świat 333. — Małżeństw zaślubiono w mieście i po przedmieściach 2362. Porownawszy te liczby z zaprzeszłorocznemi, pokazuie się, iż w dopiero skonczonym roku umarło więcey 3617 osób, urodziło się mniey 900 dzieci, i 149 małżeństw mniey się zaślubiło.

Z Zemlina d. 25 Grudnia.

Na d. 2 t. m. podpisany nakoniec i zawarty został traktat pokoiu między wysoką Portą i Serwianami po zezwoleniu W. Sułtana. Traktat ten składa się z 24 artykułow, i lubo nie wiadome są iego warunki, pewną iednak iest rzeczą, iż iest na stronę Serwiianow. Wielka rada w Semendryi wydała odezwę do wszystkich woysk Serwiyskich, w którey donosi im o zawartym pokoiu, i nakazuie udać się do Belgradu i Szabaczu.

D. 4 Grudnia przybył Serwiyski Naczelnik Czerny pod Belgrad, i kazał d. 5 ieszcze raz wezwać Kuszancego-Ali do oddania miasta i twierdzy; lecz ten kazał mu odpowiedzieć, iż przy swoim postanowieniu zostaie i będzie się do ostatniego bronił. — Na d. 8 kazał Czerny zwołać do siebie wszystkich dowodzcow, idących pod Belgrad korpusów, dla naradzenia się z niemi względem planu attaku Belgradu. Krótko przedtem przybył do Czernego zbiegły z Belgradu officer od Chresalow nazwiskiem Konda, rodem Grek, ofiaruiąc mu swoie usługi, iż za dobrą zapłatą odda Serwiianom obie wyższe części miasta Belgradu. Czerny przyiął tę ofiarę i kazał mu zaraz 1000 czer. zł. wyliczyć, z zapewnieniem, iż po odebraniu obu części miasta sowiciey go wynadgrodzi. Proiekt Kondy był zatem zgromadzonym na radę dowodzcom udzielony, i od nich z przyrzeczeniem ściśle-go wykonania przyięty. Wszystkie potrzebne do szturmu sprzęty, działa i moździerze

zostały przygotowane, i oczekiwano tylko na dobrze ciemną noc, od którey zależała ich pomyślność. Zupełnie podług życzenia Serwiianow nadeszła takowa noc d. 12 Grudnia. Po północy udał się Konda na czele 300 ochotnikow i 12 innych zbiegłych Chresalow do zewnętrznego Tureckiego posterunku przed Banjalucką bramą; zostawił Serwiianow w nieiakiey odległości, sam zaś z swemi Chresalami wśliznął się pod bramę, i prosił trzymaiącego straż officera, aby go wpuścił, iż żałuiąc swego wiarołomstwa, chce powrocic do swych braci i woli raczey bronic się razem z niemi, niżeli Serwiianom służyć. Offier dał się odurzyć, kazał mu otworzyć bramę i ofiarował mu przytułek aż do rana w izbie straży. Officer i straż położyła się potem na spoczynek, a gdy się wszystko uciszyło, uciął Konda officerowi głowę, reszta 12 Chresalow, których miał z sobą, uderzyła na straż, otworzyła bramę i na dany znak przez racę wpadło nagle do bramy 300 pogotowiu stoiących ochotnikow, a tuż za niemi 1500 Serwiianow pod dowodztwem Millcje. Na ow czas zrobiła się wrzawa w mieście; ochotnicy wskoczyli zaraz na batterye i otworzyli, 3 inne bramy, któremi weszło zaraz pod rozkazami Czerny i iego brata Csarapits 15,000 Serwiianow. Zaczęła się straszna rzeź po ulicach; wszyscy, którzy się opierali, zostali w pień wyciętemi i wszystkie domy były złupione. Wielu mieszkańcow uciekało nago do wyższey twierdzy lub na pola. Przeszło 400 Turkow udało się do szańcow i usiłowali się bronić; lecz szańce zostały z uszykowanych na około dział zgruchotane, i wszyscy Turcy w gruzach pogrzebanemi byli, wyiąwszy 36, którzy o przebaczenie prosili i one otrzymali. Załoga uciekła wcześnie do wyższey twierdzy. Do godziny 5 z rana wszystko iuż było pokonane, ulice trupami i rannemi zasłane, i przeszło 500 mieszkańcow liczą zabitych. Serwiianie nie wiele utracili ludzi; ale zginął ich nayodważnieyszy dowodzca, Csarapits, którego z szańcow kula ugodziła, i bardzo go Serwiianie załuią. Z Tureckiey strony zginął także znaczny officer Mehmed-Aga.

Z Londynu d. 8. Grudnia.

Ostatnie z Malty doniesienia zapewniaią, że 3 liniiowe Francuzkie okręty, 3 fregaty i 2 korwety wypłynęły z Tulonu; ale przeznaczenie ich nie wiadome. Dodaią zaraz, że Adm. Kolingwoode z stanowiska pod Kadyxem wysłał za niemi 3 liniiowe okręty do Dardanelow, w spodziewaniu, że tam popłynęły.

W Irlandyi duch buntu nie iest ieszcze pomimo licznych aresztowań przytłumiony; wieśniacy po odbiiali w wielu mieyscach więzienia i nawet toczyli walki z oddziałami liniiowego woyska. Tym czasem nie zdaie się, aby miano plan powszechnego powstania, uciśniona tylko klassa opłacaiących dziesięciny powstała przeciw dzierżawcom dziesięcin.

Z Paryża d. 16. Grudnia.

Względem urządzenia narodowey gwardyi ogłoszony został w całey Francyi następuiący wyrok Cesarski pod d. 12 Listopada w Berlinie wydany:

Francuzi zdrowi i mocni na ciele maią bydź od 20 do 60 lat do służby narodowey gwardyi wezwanemi. Służba gwardyi narodowey nie zgadza się z obowiązkami publicznych urzędow, bądź rządowych, sądowych lub duchownych; co się tyczy innych osob, urządzaiąca rada rozstrzygnie rzecz stosownie do 14 artykułu rozporządzenia pod d. 3 Vendemir roku 8. Gwardye narodowe departamentow północnych, Sommy, Kale i Lys będą na legiony podzielone. Narodowa gwardya iest przeznaczona albo do we-

wnętrzney służby, albo do zastąpienia służby czynnego woyska. Służba wewnętrzna dzieie się w wszystkich gminach maiących 5000 dusz ludności na żądanie prefekta i podprefekta lub prezydenta; szef legionu wyznaczy pewną liczbę ludzi do zwyczayney i momentalney służby. Czynna służba woyskowa następuie na rozkaz Jenerała czyli naywyższego dowodzcy gwardyi. Narodowa gwardya w czynney służbie woyskowey porownana iest co do żołdu, honorow, nadgrod i karności z liniiowem woyskiem. Officerowie, podofficerowie i gwardyacy wyznaczeni do wewnętrzney lub czynney służby podlegaią od chwili wezwania aż do ukończenia służby woyskowey karności. Kara iest areszt lub zamknięcie naydaley na miesiąc. Kary te będą od rady porządkowey każdey kohorty wydzielane. Na gwardye czynną służbę czyniące rozciągnione są kary dla woyska liniiowego przepisane. Kary na officerow nieposłusznych są: wyłączenie od wybiorczych kolegiow i kantonowych zgromadzeń, niezdarność do wszelkiego urzędu, pozbawienie prawa noszenia oręża, to wszystko na lat 4 i nakoniec więzienie, które nie ma roku przechodzić, i t. d.

Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze urzędowych pism względem zerwania układow o pokoy między Angliią i Francyą.

N:o. 14.

Niżey podpisany pełnomocny Minister Cesarza Jmci i Króla Włoskiego przełożył swemu rządowi notę, którą mu JW. Lord Lauderdale, Pełnomocnik Króla Jmci W. Brytanii podał. Cesarz Jmć i Król Włoski nie mogł iak z naywiększym smutkiem widzieć, iż układy, które iuż były celem tylu umow, które dały powod do wysłania tylu gońcow z obu stron, które nakoniec zbliżały się iuż do doyrzałości, nagle wsteczny kierunek wzięły, tak iż znayduią się trudności nietylko w przeznaczeniu onych, ale nawet w prawidłach, według których miały bydź czynione. Dwor Francuzki opierał się stale przypuszczenia dworu Angielskiego razem z Rossyyskim do układow; i iakkolwiek J. C. K. Mość pragnie widziec iak nayprędzey przywrocony powszechny pokoy, żadne iednak uwagi nie potrafią go skłonić do odstąpienia od zasady swey polityki. Nadto układy, które Francya w Petersburgu rozpoczęła, przekonały J. C. K. Mość, iż Angielski gabinet myli się względem swych stosunkow z Rossyą. Po wielu miesięcznych umowach ustąpił gabinet Londyński od tego punktu, i JW. Hrabia Jermouth przybył w publicznym znaczeniu nayprzod do Kale, potem do Paryża dla układania się o pokoy. Po przybyciu do tey stolicy miał kilka naradzeń z JW. Ministrem zagranicznych interessow, okazawszy mu pierwey, iż ma od swego rządu dostateczne pełnomocnictwo. W przeciągu tego czasu zawarła Rossya osobny z Francyą pokoy; niżey podpisany mianowany został pełnomocnym ministrem do układnuia się z Pełnomocnikiem Króla Jmć W. Brytanii, i naypierwszym iego krokiem była zamiana pełnomocnictw, potem układanie się i zawarcie ostatecznego pokoiu między Francyą i W. Brytanią i Irlandyą. Często bardzo, a naywięcey kilkogodzinne, zachodziły od tego czasu naradzenia pomiędzy pełnomocnikami, którzy szczerze wzięli się do pracy, usunęli trudności i to wszystko uprzątnęli, coby umysły roziątrzyć, lub bieg układow zagmatwać i nie potrzebnie spoźnić mogło. Zamiast pisania do siebie nawzaiem mniey lub więcey wyszukanych not, które zazwyczay więcey oddalaią od zamierzonego celu, niżeli do niego zbliżyć mogą; zamiast podobnych pismiennych błotni, które niemniey ludzkości

szkodzą iak otwarta woyna i przedłużaią nieszczęścia ludow; zamiast nadto układania się o pokoy w sposobie prowadzenia woyny, miewali pełnomocnicy wolne naradzania, na których Cesarz Jmć i Król, zezwolił na to wszystko, co tylko mogł bez ubliżenia powadze swey korony, miłości do swych poddanych i interessom swych sprzymierzyńcow uczynić, i nigdy J. C. K. M. nie da się do większych nakłonić ofiar. Dróga atoli, którą JW. Hrabia Lauderdale, nowy Pełnomocnik Króla Jmć W. Brytanii otwiera, nie zdaież się zapowiadać, iż niezmierna liczba not nie będzie wystarczaiącą do porozumienia się obu rządow, i nie wystawiamyż się na oczywiste niebezpieczeństwo, iż obrawszy takowy sposób, którego nadużycie aż nadto iest iawne w teraźnieyszych czasach, mniey można się będzie, niżeli teraz porozumieć? Jeżeli chcą tylko urzędowe zgromadzac papiery, aby ie w czasie parlamentowi przełożyć, tedy J. C. K. Mość nie ma tey potrzeby. Pragnie pokoiu, lecz pokoiu zarowno chwalebnego dla Francyi i Anglii, i ich sprzymierzyńcow, który ustawiczna i wzaiemna praca pełnomocnikow obu rządow do przyięcia iuż przygotowała. Dla okazania więc wyraźnie miłości iego do sprawiedliwości i szczerości, i ażeby każdy pewnie wiedział komu przypisać należy każdą zwłokę w toku układow, pozwolił Cesarz Jmć i Król niżey podpisanemu wyiaśnić tu prożne pytanie względem prawideł ninieyszych układow, które daleko posunięte zostały i bliskie są ukończenia. W liście do JW. Foxa pod d. 1 Kwietnia wyraził JW. Minister zagranicznych interessow, iż Cesarz Jmć i Król zupełnie pochwala proponowaną w liście JW. Foxa pod d. 26 Marca zasadę: "iż proponowany pokoy powinien bydź dla obu dworow i ich sprzymierzyńcow chwalebny. „ W liście swoim pod d. 2 Czerwca do JW. Foxa daley ieszcze postąpił. Proponował w imieniu Cesarza Jmć i Króla za prawidło dwie zasady; pierwszą wyciągnął z listu P. Fox pod d. 26 Marca: " iż oba kraie mieć powinny na celu, aby pokoy był chwalebny dla nich i ich sprzymierzyńcow, i oraz, ile możności, zapewniał przyszłą spokoyność Europy. " Druga zasada była: „ uznanie na rzecz iednego lub drugiego mocarstwa prawa pośrednictwa i wdawania się do interessow stałego lądu i morza. „ Oto są żądane od Angielskiego rządu prawidła i zuim ułożone. Nigdy zaś nie mogło Jego Ces. Król. Mci przez myśl przeyść, aby przyiął za prawidło do układow *uti possidetis*. Gdyby to myślą iego było, tedy byłby zatrzymał Murawią, część Węgier, Styryą, Krain, Kroacyą, całą Austryą, iako też iey stolicę. Tryest, Fiuma i pograniczne nadbrzeża zostawałyby dotąd w iego mocy, rownie iak Genua i Wenecya. Hanower, Osnabruk i wszystkie uyścia wielkich rzek w północnych Niemczech należałyby do iego państwa, i na ow czas mogłby J. C. K. Mość prawdziwie zostawić w ręku Króla Jmci W. Brytanii przylądek Dobrey nadziei, Surynamę, Tabago, S. Łucyą, Pondyszery, i t. d. Co się Sycylii dotyczy, w takowym nawet przypadku nie byłby iey J. C. K. Mość w ręku swych nieprzyiacioł zostawił; lecz chciałby był, aby zdobycie tey wyspy układy były poprzedziły. Gdy Prussy i Rossya zaszłe w królestwie obu Sycyliy odmiany albo potwierdziły, albo uznały, możnaż mniemać, iż Angliia potrafiłaby zabronić zdobycia Sycylii, która przedzielona tylko iest od lądu 2000 sążni szerokim kanałem? A przypuściwszy nawet, iż przylądek Dobrey nadziei, Surynama i inne posiadłości Hollenderskie mogły były bydź od tego królestwa na zawsze oderwane, nie iestże podobień-

ſwem, iż przyłączenie tego kraiu do państwa Francuzkiego byłoby konieczną następnością oporu Anglii względem oddania mu iego osad? Jakiż w rzeczy samey byłby sposob do utrzymania państwa, które same tylko ma długi i pozbawione ieſt przez utratę handlu sposobow do zaspokoienia onych? Cokolwiek bądź powiedzą JJW. Pełnomocnicy Króla Jmci Wielkiey Brytanii, widzą iednak jak daleka zachodzi różnica względem Anglii, gdy Texel, uyścia Renu i Mozy podlegaią Francuzkim lub Hollenderskim uſtawom celnem. Hollandya przymuszonąby więc była po utracie swych osad zoſtać prowincyą Francuzką; gdyż Xży Ludwik przyymuiąc koronę Hollenderską warował sobie, iż ią złoży, ieżeliby osady nie miały bydź przy powszechnym pokoiu Hollandyi powrocone. Hannower byłby podobnież prowincyą Francuzką, rownie jak Tryeſt, Fiuma z swemi okolicami prowincyami Króleſtwa Włoskiego, a W. Brytania otrzymałaby za to przylądek Dobrey nadziei, Surynamę, Maltę, Pondyszery, i t. d. Francya zezwoliłaby na przyięcie zasady *uti poſsidetis* w całey obszerności na teraz i na przyszłość. Lecz nowy Pełnomocnik Króla Jmci W. Brytanii niechay szuka w dzieiach, czyli kiedy ukończyły ſię układy między dwiema wielkiemi ludami na zasadzie *uti poſsidetis?* Niechay ſię zaſtanowi, czyli *uti poſsidetis* nie przyſtoi bardziey zawieszeniu oręża niżeli pokoiowi? Nie podobna zaprzeczyć, iż proponuiąc Francyi *uti poſsidetis*, zwłaszcza w teraźnieyszych okolicznościach, muſiano sobie w osobliwszym sposobie wyſtawić charakter Cesarza Napoleona i rozumieć, iż zayduie ſię w zupełnym ſtanie słabości i wyniszczenia. Lecz przy żądaniu *uti poſsidetis* chceż Jaśnie Wielmożny Hrabia Lauderdale, Pełnomocnik Króla Jegomości Wielkiey Brytanii, odmie nic żądanie względem losu lądowego kraiu, który doſtarczał Anglii 25,000 woyska i sposobow do utrzymania znaczenia w północney armii w czaſie ſiedmioletniey i nawet rewolucyyney woyny? Zapewne nie; lecz chcianoby przez *uti poſsidetis* nie tylko wydrzeć Francyi wszelki handel, wszyſtkie iey osady i zniszczyć iey sprzymierzyńcow; ale nadto znieważyć zasadę *uti poſsidetis*, dla przymuszenia Francyi do zrzeczenia ſię swych obowiązkow, do złamania traktatow i do zniszczenia całego iey syſtematu na ſtałym lądzie. Nie ieſtże to proponować pokoy tyſiąc razy gorszy, niżeli naydłuższa woyna i warunki oburzaiące wszyſtkich Francuzow? Jakże! to Francya dla tego pokonała trzy płatne przez Angliią wszyſtkich mocarſtw koaliſcye, aby iey pomimo iey umiarkowania i wspaniałości narzucano rownie niesłuszne, jak poniżaiące warunki? Sam J W. Fox proponował: "iż pokoy dla obu dworow i ich sprzymierzyńcow powinien bydź chwalebny." J. C. K. JM. nie mogłby iednak poczytać pokoiu za chwalebny, gdyby przez ieden iego warunek utracił choć iednego z swych poddanych; i iakkolwiek byłaby mało znacząca osada, dosyć ieſt, iż składała część Francuzkiego państwa w chwili, kiedy J. C. K. Mość obiął wodze rządu, ażeby ſię miał skłonić do podpisania traktatu przez który odſtąpiłby iedney lub drugiey osady zarowno do niego należącey. Żaden rozumny Anglik nie może sobie pochlebiać, aby J. C. K. Mość na takowy warunek zezwolił, a gdyby to w swoim położeniu uczynił, utraciłby szacunek nietylko walecznych i szlachetnych Francuzow, ale nawet swych nieprzyiacioł. — Niżey podpisany ma zlecenie oświadczyć, iż J. C. K. Mość myśl samą układania ſię na zasadzie *uti poſsidetis* poczytuie już za zniewagę. Przeciwi ona ſię tem więcey iego

zasadom, że J. C. K. Mość powrocił wszystkie zdobycze, i że byłby panował nad większą daleko ludnością, niżeli panuie, gdyby przy zawieraniu pokoiow, po zniszczeniu rozmaitych koalicyy był przyiął za iedyną zasadę *uti possidetis.* — Niżey podpisany ma niemniey zlecenie oświadczyć, że J. C. K. Mość przyiąć iedynie może za prawidło do układow proponowane części ą w liście JW. Foxa, częścią w pisanym do niego liście Ministra zagranicznych interessow, częścią też w niniey szey nocie wyrażone zasady. J. C K. Mość nie żąda nic takiego od W. Brytanii, coby szkodziło interessom iey sprzymierzyńcow; ma więc także prawo oczekiwac, iż nic takiego od niego nie będą żądac, coby się przeciwiło interessom iego sprzymierzyńcow. — Niżey podpisany ma zlecenie dodać, iż odwołuie się do tego wszystkiego, co przez wzaiemną czynność JW. Hrabi Jarmouth i niżey podpisanego przygotowanem było. — Jeżeli pokoy do skutku nie przyydzie, tedy nie należy obwiniać Francyi, iż odmieniła swe uczucia, ale Angliią. Wszakże układy z JW. Hrabią Jarmouth, lubo w czasie ich nastąpił pokoy między Francyą i Rossyą i inne nie przyiemne dla Anglii zaszły zdarzenia, posunięte iuż były, aż do ukończenia. — Niżey podpisany korzysta z tey okazyi dla oświadczenia JW. Panu i t. d.

Podp. *Clarke.*

Nro, 15.

Niżey podpisani Pełnomocnicy Króla Jmci W. Brytanii nie mogą sobie pozwolić wchodzić w rozbior uwag urzędowey noty, która im od JW. Jenerała Clarke pod d. 8 Sierpnia podana została. Po sposobie, w iakim uboczne rzeczy, będące przedmiotem tey noty są przywodzone, nie podobna, aby z spokoynością i powagą, iaka ich charakterowi przystoi, którym ich Monarcha zaszczycić raczył, odpowiedzieć mogli. Jakoż przedmiot tey noty tak iest daleki od powszechnego celu, o który rzecz idzie, iż wcale byłoby nieużyteczną rzeczą w rozbior iego wchodzić. — Niżey podpisany, Hrabia Lauderdale, dalekim iest od wierzenia, ażeby sposob porozumiewania się na piśmie względem głowniejszych punktow, miał pomnożyć trudności w tey mierze, mniema owszem oczywiście okazać, iż ten sposob byłby naydogodnieyszy, gdyby tylko po podaney po iego przybyciu urzędowey nocie prowadzone były nie oboiętne układy, i bezwątpienia nie byłyby zaszły istotne nieporozumienia, które wcale nie powinny były zayść, gdyby z początku chwycono się tego sposobu. Niżey podpisany, Hrabia Jarmouth, widzi się bydź zniewolony zwrocić uwagę swoią na zarzut, iakoby dał do zrozumienia, iż do Kale wysiadł na ląd w publicznym znaczeniu, dla układania się o pokoy. Przybył on tam iedynie dla dania osobiście i ustnie odpowiedzi na propozycyą, którą był proszony zawieść Angielskiemu ministeryum, a która zasadzała się na postawie *uti possidetis*, według następuiących wyrazow Jaśnie Wiel. Talleyranda: "Nie żądamy nic od was,, z wyraźnem zapewnieniem, iż oddanie Niemieckich posiadłości J. K. Mci nie znaydzie żadney trudności. Takież samo oświadczenie znayduie się w liście P. Talleyranda do P. Foxa pod d. 1 Kwietnia: "że Cesarz nic z tego nie żąda co Angliia posiada.,, Hr. Jarmouth widzi się zarowno bydź obowiązanym nie pokrywać milczeniem zarzutu JW. Clarke względem zwłoki w układach i uczęszczaniu gońcow. Odpowiedzi Króla Jmc W. Brytanii były zawsze szczere i prędkie, a ieżeli liczba gońcow była znaczna, tedy przypisać to tylko należy powodom, które nietyczą się J. K. Mci. — Niżey podpisani Hrabiowie Lauderdale i Jarmouth

nie mogą w cale zgodzić się na wyrzeczone w powyższey nocie przez JW. Clarke mniemanie, iakoby rozpoczęły się układy i prawie są na ukończeniu w przeciągu czasu między okazaniem przez Hr: Jarmouth urzędowego pełnomocnictwa i przybyciem Hrab: Lauderdale. Przeciwnie uważaią takowe układy iako zaledwie zaczęte. Układy o których iest wzmianka w nocie, składały się z czynionych przez Francuzkiego Pełnomocnika propozycyy, które niżey podpisany Hrabia Jarmouth zawsze za nie podobne do przyięcia uważał, i z swey strony obstawał przy *uti possidetis*, ponieważ nie miał od swego rządu instrukcyi do układania się iak tylko na powyższey zasadzie, i ko proponowaney od Francyi w rozmowie z Hrabią Jarmouth, ią pierwey ieszcze oświadczoney w liście P. Talleyranda pod d. 1 Kwietnia.— Niżey podpisani Hrabiowie Lauderdale i Jarmouth sądzę za rzecz niepotrzebną powtarzać tu podane w urzędowey nocie Hrabiego Lauderdale powody, na mocy których Król Jmc W. Brytanii uważa proponowaną od Francyi zasadę *uti possidetis* iako stosowną do teraźnieyszego położenia obu kraiow. Ubolewaią nie mało, iż przez odrzucenie tey zasady oba ludy będą w oczekiwaniach i nadzieiach swoich zupełnie zawiedzionemi Nie zostaie Hrabiom Lauderdale i Jarmouth iak dołączyć tu ieszcze oświadczenie, że lubo J. K. Mość polega na sposobach, iakie znayduie w wierności i miłości swych poddanych, gotow iednak zawsze iest przyiąć słuszne i chwalebne warunki. Nigdy zaś nie przyymie propozycyi do układania się na zasadzie, któraby nie zgadzała się z honorem iego korony i prawdziwym interessem iego poddanych. —— W Paryżu d. 9 Sierpnia 1806.

Podp. *Lauderdale i Jarmouth.*

(Reszta potem.)

Z Hagi d. 18. Grudnia.

Armiia nasza mieć odtąd będzie na wzor Francuzkiey 3 Marszałkow i 5 Jenerałow półkownikow. Na Marszałkow przeznaczaią Jenerałow Daendels, Dumonceau i W. łowczego Jenerała Nogues rodem Francuza. Formalne mianowanie na te woyskowe stopnie, iako też na kawalerow nowo postanowionych orderow *połączenia* i *zasługi* ma na nowy rok nastąpić. Marszałkowie nosić będą na znak swey dostoyności białe piora u kapeluszow, 5 gwiazdek na ramiennikach i laskę marszałkowska, która im z wielką uroczystością będzie oddana. Ma także bydź 3 admirałow mianowanych.

Posłane do zgromadzenia Wielowładnych Królewskie poselstwo na d. 11 Grudnia względem ustanowionych orderow, iest następuiące:

"Hollandya iest dotych czas iedyną monarchiią, która żadnego nie ma orderu. Gdy atoli Hollenderski narod stał się w dzieiach świata tak przez płody umysłu, iako też woienne czyny *sławnym*; gdy poczytuiemy za naszą powinność nie zaniedbywać żadnego sposobu, przez któryby zachowany został stopien i szacunek, na który zasługuie; przeto iest wolą naszą, aby dla tych poddanych naszych, którzy się w wszystkich klassach, a mianowicie w woysku i sile morskiey w sławili lub ieszcze wsławią, postanowioną była publiczna nadgroda. Ma zatem bydź utworzony wielki order państwa pod nazwiskiem *połączenia*, i drugi Królewski order zasługi, oba dla cywilnych i woyskowych osób. Wielki order ma naywięcey 30 wielkich mieć krzyżow, i nie będzie do niego żadna pensya przywiązana. Koszta administracyi iego maią bydź od tych zastąpione, których Król tym orderem zaszczyci. Królewski order zasługi ma naywięcey składać się z

50 kommandorow i 300 kawalerow i miec będzie 60,000 zł. hol. dochodu, które z publiczney kassy będą wypłacane. Król ieſt naczelnikiem i W. Miſtrzem obu orderow. Jego naſtępcy są zawsze naczelnikami i miſtrzami tychże orderow. Król mianuie wielko krzyżowych, komanderow i kawalerow na kapitule, złożoney z 3 nayſtarszych komanderow, 3 kawalerow i W. kanclerza orderu. Ten zaś będzie z komanderow mianowany i ieſt razem podskarbim.,,

Wszelka kommunikacya z nieprzyiaciołmi kraiu, iako to z Angliią, Roſſyą, i t. d. ieſt iak naysurowiey zakazana. Żaden okręt nie może wypłynąc bez pozwolenia rządowego, i musi zaręczyc, iż do żadnego nieprzyiacielskiego portu nie zawinie. Wszyſtkie zawijaiące okręty do Hollenderskich portow będą zatrzymane i przetrząsane, i nic bez pozwolenia rządu nie może bydź wyładowanem. Wszyſtkie rybackie ſtatki będą przy wychodzie i wchodzie podobnież przetrząsane.

Wiadomości Woienne.

Wypis z czterdzieſtego dziennika armii Francuzkiey. W Poznaniu d. 9 Grudnia.

Marszałek Ney przeprawił ſię za Wisłę, a d. 6 wszedł do Torunia. Szczególniey kontent ieſt z Półkownika Savary, który na czele 14 regimentu piechoty, granadyerow i woltyżerow 96 i 6 regimentu lekkiey piechoty naypierwey przeprawił ſię za Wisłę. W Toruniu spotkał ſię z Pruſſakami, których po krótkiey rozprawie przymuſił do opuszczenia miaſta.

W Wrocławiu wyszła pod d. 3 Grudnia podpisana od Hrabiego Götzen, Majora i skrzydłowego adjutanta Królewskiego odezwa do mieszkańcow Szląska, w którey poniesioną dotąd z Pruskiey ſtrony ſtratę przypisuie ślepemu szczęściu i wiarołoſtwu zdraycow, zapewniaiąc oraz, iż Król znayduie ſię ieszcze na czele znaczney armii, która ſię co dziennie pomnaża i przyrzeczoney od Roſſyi pomocy ieſt pewnym. " Już ſtoią (wyrazy odezwy) nie daleko brzegow Wisły dwie ogromne armiie Roſſyyskie, a trzecia daleko ieszcze ogromnieysza zbliża ſię szybkim krokiem.,, Wszyscy mieszkańcy Szląska są wezwani, aby wszyſtkiemi siłami dopomagali i łączyli ſię z woyskiem, które J. K. Mość zamyśla wysłać na obronę wiernych poddanych Szląskich, i t. d.

Armiia Francuzka przeprawiła ſię naſtępuiącym porządkiem pod Warszawą za Wisłę: W. Xżę Bergski składał przednią ſtraż; pod iego rozkazami zoſtaie 5 dywizyy iazdy, to ieſt: Jenerałow Beaumont, Klein, Milhaud, Nansouty i Hautpoult. Trzy naſtępuiące dywizye piechoty Jenerałow Morand, Friant i Gudin, iako też dywizya iazdy pod Jenerałem Vialannes. Potem naſtępowały korpusy Marszałkow Davouſt i Augereau. Korpus Marszałka Lannes zasłania lewe skrzydło od ſtrony Torunia, a Cesarz Napolon składa z korpusami Marszałkow Xcia Ponte-Corvo i Soulta środek.

Dla Angielskiego handlu zamknięte teraz zoſtały oſtatnie kommunikacyi mieysca w północnych Niemczech, Husum i Teningen, i są Francuzkiem woyskiem osadzone. Angielski Kapitan Upthon, dowodzca krążącey przed Elbą Angielskiey fregaty Amiable, nie wpuszcza wcale przeznaczonych z ładunkiem do Hamburga okrętow, i oświadczył, ieżeli tym czasem nie odbierze inſtrukcyi, przepuszczać tylko będzie neutralne okręty z zbożem i t. d. ale żadnych płodow Angielskich, ani Francuzkich nie wpuści.

DODATEK

DO Nro. 4

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 14. Stycznia 1807.

Z Heidelberga d. 22. Grudnia.

Dziś przed południem między 10 i 11 godziną przybył tu z Strazburga Następca tronu Bawarskiego, powracaiąc z swey podroży do Włoch i przez południową Francyą do Hiszpanii, i zabawiwszy tylko godzinę, udał się do Darmstadtu, skąd iedzie na Berlin do wielkiey armii Francuzkiey.

Z Szwaycaryi d. 21. Grudnia.

Oyczyzna nasza zdaie się bydź na rownie smutną i okropną fizyczną rewolucyą wystawiona, iak inne kraie na polityczne wstrząśnienia. — Oprocz obalenia się wielkiey gory przy Goldau, zapadły się także mnieysze góry w Kantonach Uri, Bünten i Berna. Wiele okolic zostały przez zalewy zniszczone. Teraz zagrożone są piękne i urodzayane brzegi ieziora przy Sempach bycia zupełnie przez wody pochłonione. Bez docieczenia gruntowney przyczyny widziemy zapadaiące się wielkie grunta około rzeczonego jeziora, i w głębi 60 do 70 stop znayduiemy tylko ich ślady.

Od brzegow niższey Elby d. 20. Grudnia.

Listy z Danii donoszą, że ten kray i Sund zostaną podobno także dla Anglikow zamknięte. Co zaś czyni tę wiadomość podobną do wiary, iest to: iż naprawiaią batterye przed Kopenhagą i Sundem, i część Duńskiey floty ma bydź uzbroiona. — Dla Anglikow wynikłaby zapewne nie mała szkoda, gdyby im zamknięto także Duńskie porty; lecz zato zabraliby Duńczykom osady i chwytaliby ich kupieckie okręty, a wiadomo, iż Dania bardzo korzystną prowadziła żeglugę pod neutralną banderą. — Aże Sund nie może bydź z zamku Cronenberg zamknięty, dowiodł tego Nelson w roku 1801; przeszedł bowiem z flotą przez tę ciaśninę i stoczył bitwę pod Kopenhagą.

Z Hamburga d. 22. Grudnia.

Między Cesarzem Napoleonem i Następcą tronu Duńskiego zachodzi bardzo częsta listowna korrespondencya. Ostatni miał pod pewnemi warunkami bardzo korzystne otrzymać propozycye.

W czasie kiedy 8 korpus pod rozkazami Marszałka Mortiera, znayduiący się w Meklenburskim kraiu, liczy do 30,000 woyska, ma Jenerał Michaud tworzyc teraz w Hamburgu 9 korpus wielkiey armii Francuzkiey.

Z Frankfortu d. 24. Grudnia.

Wczoray przeszło tędy do wielkiey armii Francuzkiey wiele żołnierzy należących do rożnych liniowych i lekkich regimentow, ia-

ko też wiele dragonii, która dopiero w Berlinie otrzyma konie. Za niemi ma ieszcze iśdź 6 do 7000 ludzi.

Cesarzowa Jozefa wyieżdzaiąc ſtąd dała znaczne podarunki Prymasowskim Szambelanom, &c. którzy iey usługiwali.

Przy teraźnieyszym zamknięciu lądu dla Angielskich towarow, powinienby wioſienny nasz jarmark bardzo bydż pomyślny dla rękodzieł Niemieckich.

Z Saxonii d. 22. Grudnia.

W naszey ſtolicy, gdzie od kilku mieſięcy panowała na przemiany trwoga i nadzieia, panuie teraz, Bogu dzięki, nayżywsza radość. D. 20 zoſtała na wszyſtkich rynkach ſtolicy ogłoszona przez woźnego doſtoynośc Króla Saxonii przy wyſtrzałach z 100 dział. Po wszyſtkich ulicach rozlegały ſię okrzyki: Niech żyie Król! Niech żyie Królowa!

Przed woyną kosztowała w naszym kraiu miara żyta 5 talarow, teraz spadła na 2 talary; woyna więc ieſt skuteczniejszym środkiem przeciw przekupniom zbożowem, niżeli łzy nędzney klaſſy ludu!

Z Goty d. 15. Grudnia.

Zawsze ieszcze przechodzą tędy prawie codziennie Prusey jeńcy do Francyi, a Francuzkie regimenta do wielkiey armii, która procz sprzymierzonych woysk ma 300,000 ludzi wynoſić.

Na d. 12 t. m. powrociła panuiąca nasza Xżna z Moguncyi, gdzie była od Cesarzowey Jozefy bardzo grzecznie przyięta.

Z Medyolanu d. 4 Grudnia.

Z Rzymu piszą, iż Papież odprawił d. 17 p. m. tayny konsyſtorz, pod czas którego rozdał wiele godności duchewnych.

Rząd Xięſtw Luki i Piombino pozwolił osiadać tam żydom, których dotąd nie cierpiano.

Uſtanowiony prze Króla Neapolitańskiego w Króleſtwie Neapolitańskim gruntowy podatek, wynoſi 7 mill. dukatow czyli blisko 28 mill. fr.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 12 i 13 Stycznia 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	44 do	54.
— Zyta		38 —	44.
— Jęczmienia		22 —	28.
— Owsa		17 —	19.
— Grochu		36 —	44.
— Kaſzy iaglaney		60 —	68.

W Wiedniu d. 5. Stycznia.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	24 do	32.
— Zyta		20 —	25.
— Jęczmienia		16 —	20.
— Owsa		12 —	16.

W Brynie d. 4. Stycznia.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	24 do	32.
— Zyta		22 —	24.
— Jęczmienia		16 —	19.
— Owsa		12 —	13.
— Prosa		26 —	28.

DONIESIENIA.

Magiſtrat C. K. i Wolnego Miaſta Sandomierza Galicyi Zachodniey, oznaymuie tem Edyktem Jakóbowi Sadowskiemu Zegarmiſtrzowi, że Urodzony Jmć P. Michał Grabkowski przeciwko niemu względem zapłacenia kwoty 198 zł. pol. z tym co należy za zegarek do reperacyi wzięty i nie oddany, żałobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Magiſtrat ten nie maiąc wiadomości gdzieby obżałowany, lub czy wcale w C. K. dziedzicznych państwach znayduie ſię, onemuż Jakóbowi Sadowskiemu za zaſtepcę P. Antoniego Sicińskiego z iego szkodą i kosztem poſtanowił, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey dla C. K. dziedzicznych państw przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie. On przeto niniejszym Edyktem tem końcem upomina ſię, ażeby w czaſie przyzwoitym to ieſt d. 21 Stycznia 1807 roku o godzinie 9 ranney w tuteyszey kancelaryi Ratuszney sam ſtanął, lub też ieżeli na zbicie uformowaney do ſiebie pretensyi iakie ma dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał. albo nakoniec innego sobie patrona obrał, i tego tuteyszemu

Magiſtratualnemu Sądowi wymienił, a oraz podług przepisu tych środkow prawa używał, iakie do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey skutki zwłoki i zaniedbania podług brzmienia C. K. praw sam sobie przypisać winien będzie.

J. Kiszelka.
F. Rogowski.
J. Gaudecki.
Z Rady Magiſt. C. K. i wolnego Miaſta Sandomierza d. 11 *8bra* 1806.
Jozef de Polański, Proth. Reg. & Exp.

Przez Magiſtrat Kr. wolnego Miaſta Podgorza ninieyszem wiadomo ſię czyni: iż na żądanie JmćPana Michała Librowskiego licytacya wapna w cegielni mieyskiey Podgorskiey znayduiącego ſię korzec po 45 kr. oszacowanego ieſt dozwolona. Oznacza ſię zatym termin na dzień 16 t. m. życzący sobie takowe wapno kupić maią ſię na wzwyż oznaczonym dniu o godzinie 9 ranney w tuteyszey magiſtratualney kancellaryi znaydować, gdzie toż wapno więcey daiącemu za złożeniem natychmiaſt summy z offiarowania naywyższego wynikłey wydane będzie.

Komarnicki, Kon.
Jachimski, Radny.
Z Rady Magiſtratu Krol. Wolnego Miaſta Podgorza d. 3 *Stycznia* 1807.
Kretschmer, Ren. Prot.

Stosownie do publikowanego pod dniem 5 b. m. konkursu dla osadzenia w Lwowskim Liceum Katedry sztuki lecenia zwierząt ninieyszemi naſtępnie ſię donosi, iż tenże konkurs na dzień 24 Stycznia 2807 roku tak w Liceum Lwowskim iako też w tuteyszey Akademii odprawiać ſię będzie. Staraiący ſię więc o tę Katedrę maią na wspomnionym terminie do zdawania examinu konkursowego ſtanąć, a pierwey u Dyrektoryatu wydziału medycznego zgłosić ſię.

Fr. Marx, Rektor.
D. Rust, Decanus Fac.
Z Senatu Akademickiego C. K. Wszechnicy Krak. d. 22 *Grudnia* 1806.

Niżey podpisany poczytuie sobie za honor donieść Szanownemu Podrożuiącemu Publikum, iż ſtoiący na przedmieściu Stradom w Krakowie nie daleko C. K. Poczty, przy moście na ſtarey Wiśle gościnny i zaiezdny dom pod znakiem Cesarza Auſtryi, który zawiera w sobie ogółem 35 izb, i piękne sklepione ſtaynie, w których pomieścić ſię może do 60 koni, iuż zupełnie na gościnny i zaiezdny dom urządził i na to pozwolenie zwierzchności otrzymał. —— Zaiezdny ten dom ieſt nietylko dla furmańskich bryk dogodny, że znayduie ſię w pobliskości C. K. celnego domu, gdzie wszyſtkie towary muszą bydź składane, ale też dla tego, że ieſt z dobrego materyału wyſtawiony, izby ma suche, a zatem zdrowe, ſtaynie światłe dobrze opatrzone, i dla naturalnego ich położenia są w lecie chłodne, a w zimie ciepłe. — Do tego przydać ieszcze należy, iż ſtrudzone konie w płynącey o 50 krokow płytkiey ſtarey Wiśle po wyprzężeniu wybrodzone bydź mogą, przez co woźnicy i furmani oszczędzą sobie wiele czasu co do ich chędożenia. — Podworzec ieſt zewsząd dobrze zamknięty; znayduie ſię tamże wozownia, i nic nie brakuie do dobrego przyięcia Podrożnego. Gospodarz przyrzeka doſtarczać wszyſtkiego po naysłusznieyszey cenie, i zasłużyć na ukontentowanie przybywaiących gości. Poleca ſię względom wysokiey Szlachty i szanownego Publikum i prosi o łaskawe go odwiedzanie. W Krakowie d. 18 Grudnia 1806.

Antoni Neugebauer, dzierżawca domu i Trakier.

Dla osadzenia wakuiącego przy Zatorskim Magiſtracie syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego wypisuie ſię konkurs do 15 Stycznia 187 z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis z zaświadczeniem moralności opatrzone przed wspomnionym terminem do Myślinickiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 31 Grudnia 1806.

Z Strony Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa ninieyszym obwieszczeniem do powszechney podaie ſię wiadomości, iż do całego maiątku ruchomego i nieruchomego w tey pro-

wincyi znayduiącego się, Jana Pawła Lang kupca tuteyszego zbieg wierzycielow z urzędu otwarty został. Przeto wszyscy wierzyciele ktòrzyby do Massy wspomnioney pretensye iakie mieć sądzili ninieyszemi przypozywaią się, ażeby do ostatniego miesiąca Marca roku 1807 też przez podawane w sposobie processu ordynaryinego przeciwko ustanowionemu Massy zastępcy Panu kuratorowi Adwokatowi Liebichowi, tuteyszemu magistratowi tym pewniey oznaymili, i w nich nie tylko rzetelność żałoby swoiey, lecz i prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną mocno udowodnili, gdyż inaczey po upłynieniu tego terminu nikt słuchanym nie będzie, i ci, ktorzyby do wyż rzeczonego terminu pretensyi swych w tuteyszym Sądzie nie oznaymili względem massy uniwersalney obciążonego ruchomego i nieruchomego maiątku teraz będącego i przybydź mogącego, ieżeli ten przez wierzycieli oznaymionych wyczerpnionym zostanie, bez żadney excepcyi wyłączonemi zostaną, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgrodzenia należało, albo iakążkolwiek rzecz z massy prawem własności windykować mieli, lub chociby żałoba ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była, tak dalece, iż podobni kredytorowie, ieżeliby co massie winni byli, nieuważaiąc na to, iż maią prawo wynadgrodzenia własności zastawu albo hypoteki, dług massie należący zapłacić będą obowiązanemi i zniewoleni. —— Mimo tego, wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności z wierzycielow dzień 2 Kwietnia 1807 godzina 9 ranna tym celem przeznacza się, ażeby stanąwszy, albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocnikow przed tuteyszym Magistratem kuratora dobr tym czasowo w osobie P. Daniela Hodaliewicza ustanowionego albo otwierdzili, albo innego ustanowili, razem i deputatacyą kredytorow obrali i obranym tak kuratorowi dobr iako i deputatowi wierzycieli władzę ich ograniczyli, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie, ieżeliby nikt z wierzycieli w wyznaczonym terminie nie stawił się, Magistrat tuteyszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatora na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiaiących się obierze, i ich władze oznaczy; do tego przeto obwieszczenia każdy unikaiąc własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewaią przepisane prawa.

Gollmayer.
Łodziński. Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Hirschberg. Dnia 12 Grudnia 1806 roku.
Maiewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome po niegdy Baltazarze Haller pozostałe, iako to: w złocie, srebrze, winach, miedzi, sukniach, żelezie, powozach i innych pozostałych dnia 26 Stycznia 1807 godzinie 9 z rana poczynaiąc i nastepnie kontynuuiąc w kamienicy pod Nrem 239 w rynku stoiącey przez publiczną licytacyą sprzedawane będą. Każdy przeto chęć nabycia co ztakowych rzeczy maiący na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydowac się ma.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski. *Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*
Dnia 5. Grudnia 1806.
Majewski.

Z Magistratu Król. Stołecznego Miasta Krakowa, ninieyszym do powszechney podaie się wiadomości: że na dniu 21 Stycznia roku teraźn: przed południem o godzinie 9 w tuteyszym Ratuszu, pusty grunt, należący przedtym do Kaźmierskiego cechu rzeźniczego, teraz z Krakowskim zgromadzeniem rzeźniczym złączonego, 22 □ sążni, 4 stopy i 6 cali obeymuiący w wymiarze swoim, za umiarkowany roczny czynsz po 15 kr. od kwadratowego sążnia, do użytku na trzy po sobie następuiące lata, zaś razem wynoszącym rocznym czynszu 5 Zł. ryn. 35⅝ kr. dany, i naywięcey obiecuiącemu w arendowną dzierżawę będzie wypuszczony. — Chęć przeto do Licytacyi maiący, zechcą się na wzwyż spomnionym dniu i godzinie na Ratuszu w kancellaryi Wgo JPan Konsyliarza Magistratualnego i Referenta Ekonomii mieyskiey Hesl, znaydować, gdzie oraz i inne arendowne kondycye tamże, dla potrzebney wiadomości, zasięgnąć mogą.

Gollmayer.
Z Magistratu Król. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 7 Stycznia 1807 roku.
Grosz.